

Sygn. akt II K 115/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Modzelewska

Protokolant: Katarzyna Kwiatkowska

w obecności Prokuratora Wojciecha Sitek

po rozpoznaniu dnia 23 maja 2013 r., 05 grudnia 2013 r., 21 stycznia 2014 r.

sprawy przeciwko

M. O., s. M. i M. z domu W., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 lutego 2013 r. w W. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości [0,32, 0,35, 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu] kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym, tj. samochodem m-ki T. (...) o nr rej. (...),

to jest o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka

I. oskarżonego **M. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 i 3 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat oraz nakłada na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy nr (...) wydanego dnia 05.01.2010 r. przez Urząd m.st. W.;

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 115/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie rozpoznając sprawę oskarżonego M. O. ustalił następujący stan faktyczny.

W nocy z 5 na 6 lutego 2013 roku funkcjonariusze policji w osobach – st. post. A. A. i st. post. M. B. (1), pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. W dniu 6 lutego 2013 roku, o godzinie 3²⁵, na ulicy (...) zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód był prowadzony przez M. O..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. O., k. 12; zeznania świadka A. A., k. 5v, 78; zeznania świadka M. B. (1), k. 78)

Bezpośrednio po zatrzymaniu samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzonego przez M. O. do kontroli drogowej kierujący został przewieziony do Komendy Rejonowej Policji W. I celem poddania go badaniu na urządzeniu kontrolno – pomiarowym do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, ponieważ oskarżony przyznał, iż spożywał alkohol. Badanie na urządzeniu kontrolno – pomiarowym do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu (urządzeniu elektronicznym) przeprowadzone o godzinie 3⁴⁹ wykazało 0,32 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu, o godzinie 3⁵² wykazało 0,35 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu i o godzinie 4⁰⁵ wykazało 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu. Urządzenie, na którym prowadzono badanie M. O. posiadało odpowiednie świadectwo wzorcowania. M. O. nie żądał ponownego badania wydychanego powietrza, nie żądał badania krwi oraz nie zgłosił uwag, co do prawidłowości zabezpieczenia ustnika, a następnie podpisał protokół badania. (dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, k. 2; świadectwo wzorcowania, k. 91; zeznania świadka A. A., k. 5v)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych powyżej dowodów.

Oskarżony M. O. na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (vide wyjaśnienia oskarżonego M. O., k. 12)

W toku przewodu sądowego oskarżony M. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał z odpowiednią prędkością i było pusto na drodze (vide wyjaśnienia oskarżonego M. O., k. 46).

Wyjaśniając dodatkowo w toku rozprawy głównej oskarżony podniósł, że w trakcie badania jeden policjant podszedł do drugiego policjanta i doszło do wymiany zdań na temat badania oskarżonego. Z tego, co oskarżony pamiętał, zapytano, czy badają jeszcze raz. Ten policjant zapytał drugiego policjanta z drugiej strony. Jak tylko oskarżony został wyprowadzony z komendy, zapytał policjanta, czy wszystko się odbyło dobrze i policjant powiedział mu, że ma iść. Oskarżony zgłosił nadto zastrzeżenia, że badanie było nieprawidłowo przeprowadzone, bo ostatnie badanie miało być przeprowadzone po 15 minutach, a nie było. Oskarżony wyjaśnił, że patrzył na zegarek i nie minęło 15 minut (vide wyjaśnienia oskarżonego M. O., k. 79).

Dano wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W tym zakresie wyjaśnienia korespondują z zeznaniami świadków i dokumentacją. Brak jest Dodowów by kwestionować wyjaśnienia, oskarżonego, iż jechał z odpowiednią prędkością, a na ulicach było pusto. Jedynie na marginesie podkreślić bowiem należy, że okoliczność prędkości, z jaką poruszał się oskarżony, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazał na możliwość istnienia nieprawidłowości w trakcie wykonywania badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Badania oskarżonego wykonane zostały bowiem na urządzeniu typu Alkometr A2.0/04 o numerze (...), a sposób ich przeprowadzenia odpowiada wymogom nałożonym przepisami Zarządzenia nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 roku w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu (zwane dalej zarządzeniem), które to zostało wydane na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (tekst jednolity: Dz. U. Nr 287 z 2011 roku, poz. 1687 z późn. zm.). Zarządzenie to określa, między innymi, różne urządzenia, które służą do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie, a także sposób wykonywania nimi pomiarów.

Znajdujący zastosowanie w niniejszej sprawie Alkometr A 2.0/04 stanowi urządzenie elektroniczne znajdujące się na wyposażeniu jednostek organizacyjnych Policji i działające na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni. W związku z powyższym, w myśl §3 ust. 1 ww. Zarządzenia, w przypadku dokonania pomiaru urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni i uzyskania wyniku ponad 0,00 mg/l należy „niezwłocznie” dokonać drugiego pomiaru. Tym samym twierdzenie oskarżonego jakoby kolejne badanie nie zostało wykonane po upływie 15 minut jawi się jako całkowicie bezzasadne. Konieczność dokonania kolejnego pomiaru „po upływie 15 minut” zachodzi jedynie w przypadku użycia do badania urządzenia działającego na zasadzie elektrodowego utleniania, co nie wystąpiło w analizowanej sytuacji faktycznej (§3 ust. 2 ww. Zarządzenia).

Podkreślić nadto należy, że do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym dołączone zostało świadectwo wzorcowania użytego analizatora wydechu, którego końcowy termin przydatności określono na 15 maja 2013 roku.(k.91) Tym samym w ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości, że w dniu poddania oskarżonego M. O. badaniu, tj. 6 lutego 2013 roku, analizator wydechu typu Alkometr A2.0/04 prawidłowo wskazywał relację pomiędzy wartościami mierzonymi a odpowiednimi wartościami wielkości fizycznych, realizowanymi przez wzorzec jednostki masy wraz z podaniem niepewności tego pomiaru. Data przeprowadzanego badania jako „06.02.12” wynika z nieprzekalibrowania urządzenia, na co jednoznacznie wskazał świadek M. B. (2) (k. 78). Podpisy osób biorących udział w czynności, złożone na wydruku z alkometru, dołączonego następnie do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości zeznania świadka i pozostała dokumentacja, dają podstawy do niewątpliwego uznania, iż wydruk ten został sporządzony w dniu 6 lutego 2013 roku.

Także sposób przeprowadzenia badania nie budzi zastrzeżeń Sądu. Zaraz po zatrzymaniu oskarżonego M. O. funkcjonariusze Policji po jego doprowadzeniu do jednostki policji, zadośćuczynili nałożonemu obowiązkowi przeprowadzenia badania na urządzeniu elektronicznym, co następnie zostało zaprotokołowane (k. 2) i dołączone do akt sprawy. Bez znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego jest fakt, iż protokole (k. 2) wpisano jako nazwę alko metru A2.0 zamiast A 2.0/04, gdyż wobec podania numeru urządzenia tj. (...), zgodnego z wydrukiem z badania i świadectwem wzorcowania, zeznań świadka M. B. nie ma wątpliwości, iż badanie wykonano na alkometrze A2.0/04 i jedynie nieprecyzyjnie wskazano jego nazwę w protokole. Podnoszone przez oskarżonego kwestie rozmowy pomiędzy policjantami na temat dokonywania pomiarów, czy polecenie opuszczenia komisariatu, nie wskazują w żaden sposób na możliwe nieprawidłowości w toku badania. Bliżej niesprecyzowane, niespójne zarzuty, to zdaniem Sądu jedynie nieudolna próba podważenia wyników badania na zawartość alkoholu u oskarżonego. Jak można inaczej interpretować sugestie, iż pytanie- „czy badamy jeszcze raz”, tudzież rozmowy, których treści oskarżony nie słyszał świadczą o nieprawidłowości badania?

Dano wiarę zeznaniom świadków A. A. i M. B. (1), którzy opisali sytuację, w jakiej doszło do zatrzymania do kontroli drogowej samochodu marki T. (...), a następnie czynności podjęte w związku z interwencją. Zeznania tych świadków obdarzono wiarą, gdyż korespondują one nie tylko ze sobą, ale również częściowo z wyjaśnieniami oskarżonego M. O., jak również znajdują potwierdzenie w protokole użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu (vide protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości, k. 2;

Za wiarygodne uznano dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które zostały ujawnione na podstawie art. 394 §1 i §2 k.p.k. Dokumenty te zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku przewodu sądowego nie kwestionowały ich prawdziwości; również sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrywał się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie stwierdził, że wina oskarżonego M. O. nie budzi wątpliwości oraz została w pełni udowodniona.

Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) w W. oskarżył M. O. o popełnienie występku z art. 178a §1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 6 lutego 2013 roku w W., na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (0.32 mg/

l; 0.35 mg/l; 0.33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym, tj. samochodem marki T. (...) o nr rej. (...).

Oskarżony M. O. jest pełnoletni, a Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które mogłyby poddać w wątpliwość jego poczytalność w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu. W związku z tym stwierdzić należy, że M. O. jest osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej i nie zachodzą jakiegokolwiek okoliczności, które uniemożliwiłyby przypisanie mu winy.

W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie budzi wątpliwości to, że M. O. prowadząc w ruchu lądowym samochód osobowy marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) dopuścił się przestępstwa o znamionach określonych w art. 178a §1 k.k.

Czynność sprawcza tego przestępstwa polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, między innymi, w ruchu lądowym.

Prowadzenie przez M. O. pojazdu mechanicznego miało miejsce na drodze publicznej w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 19 z 2007 roku, poz. 115 ze zm.) – ulicy (...) w W., a więc w ruchu lądowym.

M. O. poruszał się pojazdem mechanicznym, a więc samochodem osobowym marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który to pojazd był napędzany umieszczonym w nim silnikiem. Przedmiotowy pojazd był prowadzony przez oskarżonego, który pojazd ten wprowadził w ruch i nadał mu kierunek jazdy.

Będąc osobą prowadzącą pojazd, czyli osobą spełniającą czynności związane z ruchem pojazdu M. O. znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Pojęcie stanu nietrzeźwości zostało zdefiniowane w art. 115 §16 k.k., który to przepis stanowi, że stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wdychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Należy stwierdzić, iż nie ma wątpliwości, że oskarżony M. O. w dniu 6 lutego 2013 roku prowadził pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, skoro urządzenie kontrolno – pomiarowe do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało o godzinie 3⁴⁹ wykazało 0.32 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu, o godzinie 3⁵² wykazało 0.35 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu i o godzinie 4⁰⁵ wykazało 0.33 mg/l alkoholu w wydychanym przez M. O. powietrzu.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż błędy popełnione w postępowaniu przygotowawczym, nie powodują, iż pojawiły się jakiegokolwiek wątpliwości nie do usunięcia czy brak możliwości przypisania oskarżonemu winy. Do akt bowiem zostało dołączone świadectwo wzorcowania od alkometru, którym przeprowadzono badanie oskarżonego. Nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu, iż możliwym jest omyłkowe dołączenie do akt sprawy, świadectwa wzorcowania od innego alkometru, gdy używane jest więcej niż jedno urządzenie na terenie komisariatu. Dołączone świadectwo zawiera numery alkometru zgodne z tymi wskazanymi w protokole i dołączonych do niego wydrukach, (k.2) a zatem nie ma wątpliwości, iż jest to świadectwo od alkometru, którym dokonano badania oskarżonego. Nie ma wątpliwości, również, iż pełna nazwa alko metru to A2.0/04 i takim dokonano badania, a jedynie osoba przeprowadzająca badanie i sporządzająca protokół wpisała niepełną nazwę będąc przekonaną, iż alkometr, którym przeprowadzono badanie nazywa się A 2.0. Nie ma co do tego wątpliwości w świetle faktu, iż w wydruku z badania i świadectwie wzorcowania jak i protokole podany jest jeden i ten sam numer urządzenia. Pozwala to w sposób jednoznaczny na zidentyfikowanie konkretnego egzemplarza alkometru. Wreszcie nie ma żadnego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego fakt, iż na wydruku z alkometru widnieje inna data. Wynika to z niewłaściwego ustawienia daty, a konkretnie roku w

urządzeniu. Biorąc pod uwagę, iż wydruk jest dołączony do protokołu z dnia zatrzymania oskarżonego, a świadek M. B., nie ma żadnych wątpliwości, iż jest to wydruk z badania oskarżonego, widnieje na nim jego podpis, Sąd nie widzi żadnych podstaw by kwestionować, iż wydruk jest wydrukiem z badania oskarżonego przeprowadzonego w toku niniejszego postępowania.

Znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego określonego w art. 178a § 1 kk oskarżony zrealizował umyślnie. Odpowiedzialność na podstawie tego przepisu ma bowiem miejsce zarówno wówczas, gdy sprawca ma pełną świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, jak i wtedy, gdy przewiduje, że może znajdować się w takim stanie i na to się godzi. M. O. działał umyślnie oraz z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony, zważywszy na wyniki badania musiał mieć świadomość swojego stanu nietrzeźwości i pomimo tego zdecydował się na prowadzenie pojazdu mechanicznego. Podkreślić należy, iż po zatrzymaniu przyznał, iż spożywał alkohol. Oskarżony miał obiektywną możliwość zachowania się zgodnego z prawem, a pomimo tego zdecydował się na prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, łamiąc tym samym obowiązujące przepisy prawa i popełniając występki z art. 178a §1 k.k.

Kierując się dyrektywami zawartymi w art. 3 k.k. oraz art. 53 §1 i §2 k.k. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uznał, że adekwatną dla M. O. za popełnienie tego przestępstwa karą, będzie kara 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Kara została ona wymierzona według własnego uznania, z baczeniem na to, by była ona orzeczona w granicach przewidzianych przez ustawę. Jednocześnie w polu widzenia Sądu pozostawało to, by orzeczona kara nie przekroczyła stopnia winy, a także by kara uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponadto wzięto pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę uwzględniono motywację i sposób zachowania się sprawcy, właściwości i warunki osobiste sprawcy i zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa.

Stopień zawinienia M. O. uznano za wysoki. Zauważyć należy, że oskarżony jest osobą dostatecznie dojrzałą, zorientowaną w obowiązujących w społeczeństwie normach i mającą pełną świadomość, co do zachowań zakazanych.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku jest wysoki. Oskarżony w sytuacji, gdy w jego organizmie znajdował się alkohol etylowy w stężeniu znacznie przekraczającym dopuszczalne przepisami kodeksu karnego normy zdecydował się na prowadzenie samochodu osobowego. Wytworzone przez oskarżonego niebezpieczeństwo dla komunikacji było duże i jak najbardziej realne, o ile weźmie się pod uwagę, że oskarżony poruszał się w centrum miasta. Tym samym oskarżony stanowił potencjalne zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu drogowego jak i dla siebie.

Jednocześnie nie dopatrzone są żadne okoliczności łagodzących, gdyż uprzednia niekaralność oskarżonego za taką okoliczność nie może być uznana. Niekaralność obywatela jest jego obowiązkiem względem państwa, a nie sytuacją nadzwyczajną, która może mieć wpływ na wymiar kary.

Dlatego też na podstawie art. 178a §1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu M. O. za zarzucany mu czyn karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do świadczenia nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Wobec oskarżonego M. O. orzeczono, na podstawie art. 42 §2 k.k., środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat.

Zgodnie z przepisem art. 42 §2 k.k. Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w art. 42 §1 k.k. był, między innymi, w stanie nietrzeźwości.

O czasokresie, na jaki został orzeczony przedmiotowy środek karny decyduje stopień zagrożenia, jakie może stwarzać powrót sprawy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności rozpatrywanego wypadku, przyczyn, które do niego doprowadziły, sposobu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a także rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności. Nie ma na niego wpływu sposób zarobkowania przez oskarżonego, niezbędność pojazdu mechanicznego w jego życiu zawodowym lub osobistym, czy też ograniczenie jego możliwości zarobkowych na skutek orzeczenia środka karnego. Zauważyć należy, że orzeczenie tego rodzaju środka karnego jest normalnym następstwem skazania za przestępstwo z art. 178a §1 k.k. i sprawca decydując się na popełnienie przestępstwa winien liczyć się z tym, że tego rodzaju środek zostanie względem niego orzeczony.

Orzekanie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów ma na celu wyłącznie wykluczenie z ruchu drogowego osób, które swoim zachowaniem wykazały, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji, a zakres tego zakazu powinien, przede wszystkim, odnosić się do pojazdu, z prowadzeniem którego łączyło się naruszenie bezpieczeństwa w komunikacji.

Mając to na uwadze wobec oskarżonego M. O. orzeczono środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat.

W ocenie sądu przez okres ten oskarżony nie mogąc uczestniczyć w ruchu drogowym, jako kierujący pojazdami mechanicznymi będzie miał możliwość nabrania odpowiedzialności. Ponadto orzeczony środek karny zmusi M. O. do bezwzględnie przestrzegania zasad bezpieczeństwa w przyszłości oraz przekona wszystkich uczestników ruchu do bezdyskusyjnego podporządkowania się ustanowionym zasadom.

W ocenie Sądu wymierzona w ten sposób kara oraz środek karny powinny odnieść właściwy skutek zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej.

W zakresie prewencji indywidualnej orzeczona kara oraz środek karny winny skłonić oskarżonego do ponownej analizy jego zachowania i zapobiec jego powrotowi do przestępstwa oraz wzmocnić w oskarżonym poczucie odpowiedzialności za penalizowane przepisami kodeksu karnego zachowanie. Natomiast w zakresie prewencji ogólnej orzeczona kara i środek karny uświadomią społeczeństwu, iż popełnienie przestępstwa z art. 178a §1 k.k. wiąże się z reakcją wymiaru sprawiedliwości, która obejmuje nie tylko wymierzenie kary, ale także środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów.

Konsekwencją orzeczonego środka karnego stanowi zobowiązanie oskarżonego M. O. do zwrotu prawa jazdy nr (...)wydanego dnia 5 stycznia 2010 roku przez Urząd (...).

Stosownie do treści art. 626 §1 k.p.k. Sąd orzekł o kosztach postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych powyżej przepisów Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.